

Rada Miasta i Gminy Margonin
Radni

Protokół XXV

Nadzwyczajna Sesja Rady Miasta i Gminy Margonin w dniu 2026-07-13

Obrady rozpoczęto 2026-07-13 o godzinie 15:30, a zakończono o godzinie 16:10 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 12 członków.

Obecni:

1. ~~Rafał Gimzieki~~
2. ~~Tomasz Gorkowski~~
3. Grzegorz Gręda
4. Joanna Heimann
5. ~~Bartosz Janiszewski~~
6. Anna Jaremba
7. Halina Lenarczyk
8. Maria Miler
9. Agnieszka Orwat
10. Jerzy Staniewski
11. Danuta Strychalska
12. Karol Wysocki
13. Magdalena Wysogład
14. Jolanta Zmudzińska
15. Andrzej Zmudziński

1. Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady poinformował, że obecnych podczas sesji jest 12 Radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał. Powitał Zastępcę Burmistrza, radnych, mieszkańców oraz Komendanta Marcina Dregera.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do Protokołu.

2. Informacja nt. porządku obrad.

1. Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Informacja nt. porządku obrad.
3. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) wyrażenia zgody na dokonanie na cele publiczne darowizny nieruchomości stanowiącej własność Gminy Margonin na rzecz Skarbu Państwa – Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu
 - b) zmiany uchwały nr V/31/2024 RADY MIASTA I GMINY MARGONIN z dnia 12 sierpnia 2024 r. w sprawie ustalenia zasad wypłacania diet radnym Rady Miasta i Gminy Margonin
4. Sprawy bieżące.
5. Zamknięcie posiedzenia.

3. Podjęcie uchwał w sprawie:

a) wyrażenia zgody na dokonanie na cele publiczne darowizny nieruchomości stanowiącej własność Gminy Margonin na rzecz Skarbu Państwa – Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu

Zastępca Burmistrza przedstawił projekt uchwały. Przewodniczący Rady zapytał, czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały?

M. Miler - Ja tylko mam takie pytanie związane z tymi nowymi działkami. Czy tam obowiązuje plan zagospodarowania przestrzennego? I jak to wygląda z punktu widzenia właśnie takiego?

Zastępca Burmistrza - Tam obowiązuje plan, dlatego też te nieruchomości były jedynymi, które mogą być przekazane i może tam być realizowany proces budowy. Tam jest w planie zagospodarowania, tam są funkcje, które zupełnie wyczerpują to, co chce Komenda Wojewódzka Policji. To jest ten problem, który był przy jeziorze, że tam jakby gdyby nawet tamten grunt został przekazany, to i tak trzeba byłoby tam zmieniać plany zagospodarowania, co jakby trwało by trwało, a my tu mówimy już o sytuacji, gdzie te pieniądze są na kolejne chyba dwa lata zabezpieczone, więc ten teren idealnie tam się w tej chwili wpisywał w te ramy, ale na tym planie tak, tam można budować.

M. Miler - Czyli konkretnie jaki jest tam ten znak zagospodarowania? Nie pamięta pan? Bo nie mamy wpisanego. Nie jest wpisane, jest opisane.

Zastępca Burmistrza - Nie powiem, tam są chyba usługi publiczne, tak mi się wydaje, że najogólniej rzecz ujmując będą tam usługi publiczne. To nie będzie bezpieczeństwo, ale tam będą usługi publiczne, no więc jakby te usługi publiczne będą wyczerpywały to.

M. Miler - Wpiszą się.

Zastępca Burmistrza – Tak.

J. Zmudzińska - A jak tak praktycznie, w jakim okresie czasu będzie wybudowany ten nowy posterunek? Czy są jakieś ramy czasowe na wybudowanie?

Komendant M. Dreger – Myślę, że na dzień dzisiejszy nikt na to nie jest w stanie odpowiedzieć ale jak tylko cała dokumentacja będzie zebrana. Może w przyszłym roku by się udało, wszystko tutaj by się dobrze zgrało, dokumenty by były. Może na jesień przyszłego roku otwarcie. Kwestia budowy i dokumentacji to już jest poza nami jak gdyby.

Zastępca Burmistrza - O tyle, że jesienią miałby być ogłoszony przetarg, więc to jest prosta budowa, bo to nie są wymyślne budynki, one wszystkie są takie klockowate. Oczywiście ten Pilski jest dużo większy, Budzyński jest mniejszy, ale można spotkać tego typu komisariaty. One w kształcie takiej bryły, takiego bardziej prostokąta.

J. Zmudzińska – Ale podpiwniczone na pewno będą?

Zastępca Burmistrza - Podpiwniczone, chyba nie do końca, bo to było rozważane, żeby tam wprowadzić funkcję dual, ale to kosztuje kolejne miliony. Gdyby miały być faktycznie tam

parkingi jakieś na dole, żeby to miało jako schrony służyć. Koszty byłyby dużo, dużo większe. Czas realizacji dużo, dużo większy, więc został normalny budynek, który oni i tak mają gotowy, tylko adaptują po prostu tutaj do tego terenu. Relatywnie to jest prosta budowa, wraz oczywiście z wyposażeniem, i tak dalej. Ten termin jest jak najbardziej realny, bo to by był rok czasu tak naprawdę, nie? Na budowę. Więc rok czasu, no to umówmy się, no na dzisiejsze realia to nie jest jakby nic nadzwyczajnego, tak?

Jolanta Zmudzińska – Tym bardziej, że pogoda zimą sprzyja.

Maria Miler – A jakąż powierzchnie jest Pan w stanie określić? Już macie jakiś projekt?

Komendant M. Dreger - Nie jestem na takie pytanie przygotowany. Tak jak Pan Burmistrz powiedział, standardowe budynki raczej, przystosowane do terenu. Można tak powiedzieć. Przynajmniej dwa razy taki, jak w Budzynie - może być jeszcze większy.

Głosowano w sprawie:

wyrażenia zgody na dokonanie na cele publiczne darowizny nieruchomości stanowiącej własność Gminy Margonin na rzecz Skarbu Państwa – Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu

Wyniki głosowania (Radni)

ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (12)

Grzegorz Gręda, Joanna Heimann, Anna Jaremba, Halina Lenarczyk, Maria Miler, Agnieszka Orwat, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Karol Wysocki, Magdalena Wysogład, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (3)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Bartosz Janiszewski

Uchwała nr XXV/225/2026 stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

b) zmiany uchwały nr V/31/2024 RADY MIASTA I GMINY MARGONIN z dnia 12 sierpnia 2024 r. w sprawie ustalenia zasad wypłacania diet radnym Rady Miasta i Gminy Margonin
J. Zmudzińska przedstawiła projekt uchwały. Przewodniczący Rady zapytał, czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały? Pytań i uwag nie zgłoszono.

Głosowano w sprawie:

zmiany uchwały nr V/31/2024 RADY MIASTA I GMINY MARGONIN z dnia 12 sierpnia 2024 r. w sprawie ustalenia zasad wypłacania diet radnym Rady Miasta i Gminy Margonin

Wyniki głosowania (Radni)

ZA: 8, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (8)

Anna Jaremba, Halina Lenarczyk, Agnieszka Orwat, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Magdalena Wysogład, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

PRZECIW (1)

Grzegorz Gręda

WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Joanna Heimann, Maria Miler, Karol Wysocki

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (3)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Bartosz Janiszewski

Uchwała nr XXV/226/2026 stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

4. Sprawy bieżące.

A. Zmudziński - Panie burmistrzu, pan wie o tym, ale obiecałem, że to przekażę na sesji. Na ostatniej radzie seniorów, panie się żaliły na bardzo częste wyłączanie prądu w Margoninie. To potem komplikuje po prostu w domu różne urządzenia. Prosili, żeby pan burmistrz zadzwonił gdzieś, co się dzieje, bo jak oni dzwonią, to po prostu nikt nie odbiera telefonu, a pan burmistrz ma lepsze przebicie niż inni.

Zastępca Burmistrza - Żadnego przełożenia nie mam, bez przesady. Każdy ma takie samo. Też dzwonię na infolinię, to mogę powiedzieć, że papieżem jestem, ale dokładnie tak samo zareagują. Państwo jeszcze jeden dostaniecie projekt uchwały, ale pewnie nie będzie potrzeb w okolicach 300 tysięcy, to już nie jest milion, już nie jest 600, już nie jest 500, jest 300 tysięcy. Pod Państwa rozważyć to również podajemy. Ten budynek oczywiście wymaga gigantycznego nakładu ale to też nie jest już na rok, na dwa, na trzy, na pięć, tylko gdzieś dla przyszłych pokoleń może być. Jeżeli to jest 300 tysięcy, to 300 tysięcy może być tego warte. Tam są dwie działki. Tam też ta działeczka jest wcale nie taka mała, pozostał w zasobach jakby gminy, więc jeżeli ma to kupić prywatny podmiot za tą cenę, no to raczej lepiej, żeby to kupiła gmina, dokładnie za takie pieniądze. Zaczynało to się od miliona, to było kompletnie bez sensu. Pół miliona to też jest jeszcze gigantyczna kwota przy założeniu, że tam jest konserwator zabytków. Ja Państwu mówię, że taki projekt również zostanie Państwu jakby przedłożony, a co z nim Państwo zrobicie, to jest Państwa jakby decyzja.

K. Wysocki - Ja mam kilka pytań. Chodzi o ławki i kosze na promenadzie. Mieszkańcy się pytają, czy tam wrócą te ławki i te kosze na tą promenadę? Promenada jest zrobiona, ale tam niestety nie ma gdzie usiąść. Następna sprawa. Nie wiem, do kogo należą schody przy „Pod wiatrakami”. Czy to jest budynek gminny i „Pod wiatrakami” dzierżawi to, czy na rynku? Tamte schody są w stanie opłakanym, teraz wszystko jest pooblamywane, to tam naprawdę trzeba karkołomnie się zachowywać, żeby sobie nie zrobić krzywdy. No i jeszcze mam takie pytanie, czy coś się dzieje w sprawie tego kamienia pamiątkowego, który miał być odnowiony na rynku i tablic na Kirkucie? Bo też takie pytania zostały zadane, więc po prostu je podejmuję. Ja już to zgłaszałem. No i jeszcze jedna rzecz, już jestem przy głosie, czy coś będzie się działo w sprawie tej kamery przy schodkach, tam koło Żabki? Bo tam znowu się dzieją różne rzeczy i mieszkańcy tego budynku obok, tego starego sądu, po prostu się pytają. Ludzie wrzucają butelki i różne inne rzeczy do rur wentylacyjnych i cuda tam się dzieją.

Tutaj jest pan komendant, miałbym taką prośbę, bo szczególnie jeśli chodzi o weekend, czy

można było patrol policyjny częściej wysłać na ulicę Rolną i Okopową? Bo tam naprawdę chwilami jest bardzo niebezpiecznie. Teraz wyjechali z quadami i motocyklami - jeżdżą naprawdę jak wariaci. Tam trzeba naprawdę uważać, żeby czegoś nie zrobili. Dziękuję bardzo.

Zastępca Burmistrza - Na razie tu się toczą prace nad tablicą tutaj związaną z Żywymi Torpedami, która będzie tutaj w okolicach lwów zamontowana i to jest jakby w tej chwili priorytet. Wszystkiego nie są w stanie zrobić. Kamera jest wyceniona, ale to nie są małe pieniądze. Pan też musi namówić pozostałą resztę radnych, żeby byli za tą zmianą, bo to jest paręnaście tysięcy złotych tam zamontowanie jakby systemu monitoringu w tamtym miejscu. Czym innym jest rzucenie, na luzno wniosku, a czym innym jego jakby realizacja, tak? Trzeba mieć to na uwadze. Byłoby dobrze jakby to znalazło szeroki konsensus, a nie żeby to było, nie wiem, głosami większości tylko, tylko przegłosowywane. Te ławki, wie pan, one tam wróć, ale najpierw chcemy tam to oświetlenie zbudować, bo one tam akurat w tych miejscach były, gdzie to nowe oświetlenie ma powstać, a oświetlenie jeszcze troszeczkę wymaga.

Przewodniczący Rady - Nie było tak, że te ławki były zabierane, bo mieszkańcy się skarżyli?

M. Miler – My mówimy o nowej promenadzie, a pan tutaj mówi o tej przy deptaku. Pan mówi o dwóch różnych miejscach.

Przewodniczący Rady - Tu mówimy o deptakach nad jeziorem.

J. Zmudzińska - Odnośnie ławek to akurat wiem coś. Jak poprosiłam o postawienie ławek, bo mieszkańcy prosili, to za chwilę ci sami mieszkańcy mówili, żeby zabrać ławki. Okres letni to taki okres, że jedni chcą, a drudzy nie chcą, więc to jest taka kwestia dwuznaczna.

J. Heimann - Ja mam pytanie odnośnie placu zabaw, zakończyły się tam już prace?

Zastępca Burmistrza - Zakończyły się tam prace, tylko wylewka jeszcze jest jedynie niezrobiona. Te prace, które się zakończyły, można się śmiać, ale nie są w stanie robić w temperaturach, które były. Teraz dopiero jest temperatura, która to umożliwia, ale to z kolei są inne rzeczy, które czekają i są opóźnione. Bez tego my tam nie wpuszczymy dzieci. Można iść tam od strony cmentarza zobaczyć, tam jest po prostu pod tymi urządzeniami, pozostawione na tą wylewkę, więc tak nie do końca jest bezpieczne, żeby bez tego można było. Naprawdę już tydzień nikogo tam nie jest w stanie zbawić, ale nie mamy na to wpływu. Zrozumcie Państwo, każdy jest fachowcem, każdy się oczywiście dzisiaj zna na medycynie, na prawie, na budowaniu. Ja to już rozumiem, mnie to kompletnie już mija, powiem szczerze. Każdy jest fachowcem, w każdej branży. Nie wypowiadam się, bo się na tym po prostu nie znam. Mi mówią, że nie da się tego po prostu wylać w temperaturze trzydziestu paru stopni upału, bo to po prostu spływa, ten granulat, ten klej płynie po prostu po tym granulacie. Jak jest za zimno, to jest dokładnie taka nawierzchnia jak jest na bieżniach. Też nie można tego wylewać, gdy pada deszcz. Albo było za chłodno, albo padało - tam musi być 5 dni takiej idealnej pogody, mniej więcej takiej jak teraz. Tam będzie około 25, 26, 27 stopni. Ta temperatura jeszcze to umożliwia. Po raz pierwszy takie coś tutaj robimy, więc lepiej, żeby to było dobrze zrobione. Jak potem wylejemy to w takiej temperaturze, a przyjdzie kolega radny, tam jeden, co siedzi, co go dzisiaj nie ma i mi będzie pisał - wie pan, jakimi pan technologiami się posługiwał, proszę pana? Bo tam się dziura zrobiła

generalnie, już nie mówiąc, że może coś z tym dalej zrobić. Wie pani, bezpieczniej jest poczekać faktycznie na optymalne warunki i przykro mi, że w tej chwili tam jeszcze dzieciaki nie mogą korzystać. Przedłużyło się to na maksa, tylko ten zakres tam robót naprawdę był całkiem spory zrobiony. A reszta rzeczy, jak już będzie robiona, to już będzie robiona przy tym, że plac nie będzie zamykany, bo będą to punktowe już tylko rzeczy, nie? A teraz tam jest za duży front pootwierany, więc myślę, że trudno, no to już naprawdę ten tydzień, to już wszyscy się tam przemęczą, tak? Znaczą, nie będzie jakiegoś tam otwarcia takiego, po prostu brama zostanie otworzona, zostanie wydany komunikat i tyle.

J. Heimann – A WC? Kiedy zostanie przeniesione?

Zastępca Burmistrza - No ale idzie Pani na plażę, widzi Pani, że na plaży robią, tak? Oni generalnie mają zakaz pracy jakby w takie dni, które Państwu mówiłem, że tam jest ta technologiczna przerwa taka, która jest związana z okresem 15 lipca, 15 sierpnia - tym szczycie sezonu, żeby też te prace takie były prowadzone, tylko nieuciążliwe. Jak pogoda pozwala, no to oni te prace tam prowadzą. Jak nie ma ludzi na plaży, albo jest ich mała liczba, no to niczemu to nie przeszkadza. Oni to muszą zbudować najpierw tamte, żeby tą toaletę przenieść, tą za te monety, tak? Tylko, że ona nie będzie na placu, tylko ona gdzieś tam będzie przy placu, żeby też obsługiwała cmentarz.

A. Jaremba - Ja mam pytanie odnośnie naszej hydroforni. Czy tam jakieś prace się posunęły? Bo znów Sanepid wydał komunikat, że woda jest niezdatna do picia.

Zastępca Burmistrza - Znaczą nie wydał komunikatu, że woda jest niezdatna, tylko jest po przegotowaniu, podobnie jak w 78 miejscowościach na terenie województwa wielkopolskiego w piątek, więc jakby nie jesteśmy jedyni. Wytyczne GIS-u są takie, że cokolwiek w sieci zostanie jakby ujawnione, w tej chwili cokolwiek, tak profilaktycznie po prostu... Jak Pani chce, to ja mogę z Panią przyjść i się tej wody normalnie napić.

A. Jaremba – Nie da się jej pić.

Zastępca Burmistrza - Zależy z którego miejsca, bo jak są w tej chwili znowu prace prowadzone związane albo z chlorowaniem, albo z płukaniem sieci, to u niektórych faktycznie ta woda będzie po prostu zaburzona nawet kolorem.

A. Jaremba – U nas jest czysta...

Zastępca Burmistrza - No, ale widzi pani, u pani jest czysta. W wielu innych gospodarstwach jest czysta, a są miejsca na osadach na przykład, że wygląda w sposób jakby dramatyczny. No nie będzie to od razu. Tam już wiele rzeczy zostało naprawdę zrobionych. Było już generalnie lepiej, tak? Teraz jeszcze te filtry muszą tam posprawdzać. No i tyle. Będą teraz kontrolne badania zrobione. Wyjdą teraz badania w sposób pozytywny, to Sanepid to zdejmie. Ja chcę Państwu pokazać, że w 70 miejscowościach dokładnie, że ja nawet przesyłałem co po niektórych, pokazywałem. Radio Poznań pisało, że w kolejnych miejscowościach, nie naszych, bo również wyskoczyły jakieś mikroorganizmy. To akurat nie jest związane z tą sytuacją. W Lipinach też była podobna sytuacja. Tylko, że szybciej to zostało rozwiązane, więc Sanepid też nie zdążył

zareagować.

Przewodniczący Rady - To jest marna pociecha, że w 78 miejscach.

Zastępca Burmistrza - To jest marna pociecha, tylko pokazuje, że to nie jest nasz problem. Niektórzy mówią, że to jest tylko problem tutaj. To nie jest tylko nasz problem.

Przewodniczący Rady – Ale ten problem się ciągnie.

Zastępca Burmistrza - Ale w takich sprawach kluczowych to się będzie i dwa lata Panie Przewodniczący ciągnęło, bo to nie jest jak dotknięcie czarodziejską różdżką. To nie jest naprawa dziury w ulicy, z zalaniem trochę asfaltu, to ma zupełnie inną skalę. To są miejscowości, gdzie w Margoninie też przez wiele lat był problem z ciśnieniem na przykład na wodzie. Były wydawane, czasem nawet bezmyślnie bym powiedział, zgody na przyłącza, gdzie tak naprawdę Margonin nie miał i nie ma. Teraz może ma, ale nie powinny być wydawane tak naprawdę, bo ta hydrofornia margonińska wcześniej nie była w stanie obsłużyć takiej liczby zakładów, takiej liczby bloków. No ale wydawano, wydawano, wydawano, wydawano, wydawano. No to tak wydawano, no to w pewnym momencie zaczął się problem, tak? A pamiętajcie, że na Zbyszewicach, Żoniu, i na Klaudii, na tym terenie, tam jest coraz więcej letników. To też jest tam, pobory idą w gorące dni, no my o wszystkim nie wiemy, tak? Oczywiście te zgody są wydawane ale ci ludzie tam wynajmują, część legalnie, część nielegalnie. Ten pobór też powoduje tą sytuację. Ta hydrofornia miała pewne rzeczy robione - te, które były przewidziane. Natomiast w tej chwili ona już wymaga większych prac, niekoniecznie związanych z jej budową od nowa - to może nie pomóc, a na pewno w sposób szybki to są robione te rzeczy, które w tej chwili PWiK Chodzieski, który to objął swoim nadzorem, wykonuje. Tak jak Państwu powiedziałem, zamknęli wszystkie hydranty, co już jakby trochę pomogło, pozmieniali przepływomierze, pompę. Pompę troszeczkę zdławili, bo za mocno podawała. Inaczej płuczą, tak? W tej chwili będą jeszcze zasuwy robione, że płukanie nie będzie na całej sieci, co później jakby to wszystko jest ruszone i z tym żelazem to wszystko płynie i ta woda taka ma kolor faktycznie takiej, no bym powiedział, z zawiesiną nawet. No bo to jest efekt tego, jak będzie krótkimi odcinkami, no ale w tej chwili nie da się krótkim odcinkiem płukać, no bo nie ma zasuw, tak? I te zasuwy będą dopiero sukcesywnie w tych odpowiednich miejscach robione. Druga rzecz jest taka, że tam mało kto wie, gdzie ta sieć przebiega. Ona jest nigdzie nie zinwentaryzowana. To jest tylko na zasadzie, na czuja, gdzie te rury tam mogą iść. Oczywiście żyje pan, który to wie i z jego wiedzy będą korzystać, ale tego nie ma na mapach nigdzie. Dlatego czasem dochodzi do sytuacji, że ktoś coś kopie i uderza w to. I to nie jest zinwentaryzowane. Tam parę takich przypadków było, a niestety teraz Asta weszła na Zbyszewice.

A. Jaremba – Jest tragedia.

Zastępca Burmistrza - No to właśnie jest tragedia, no i to się nałożyło. Oni teraz mieli wstrzymane wydawanie tych decyzji, ale ich też nie możemy wstrzymywać. Oni mają swoją specustawę. Oni muszą budować. Niespecjalnie mamy narzędzia do tego. Ileś czynników tam się niestety zbiegło i oni ciągle gdzieś albo uderzą, albo taki przecisk robią. Oni tego nie mają na mapach tych naszych rur. No i dochodzi znowu do zamknięcia na nowo. Jak na nowo

ciśnienie wrzucano to w wielu miejscach jest znowu woda dramatyczna. Przepraszam Panią, no nie będzie prostej recepty, ja Pani nie powiem, że to będzie za tydzień, za dwa, bo już było lepiej, ale teraz nam wyskoczyły te mikroorganizmy i znowu zaczęły się sytuacje, że tego trzeba się pozbyć, no to zaczął się problem z powrotem z brudną wodą.

J. Zmudzińska - Ja z taką prośbą, bo mamy piękne lato, czy mogłaby powrócić znowu ta akcja kina letniego koło Domu Kultury? Mamy tężnię taką ładną, mamy tam całe zaplecze takie. Czy jest możliwe, żeby jakiś jeden chociaż seans tego lata zrobić?

Zastępca Burmistrza - Tak Pani Jolu, będzie jeden koncert na wodzie i jeden jakby taki seans tam z tyłu za ośrodkiem kultury. Jeden tak, no bo to znowu są koszty. Mówię, no jeden tak. Inaczej, w projekcie jest zakup takiego dużego telewizora, czy takiego dużego jakby telebimu. Tak, go w projekcie mamy, ale ten projekt przeszedł, no ale nie jest jakby sfinalizowany. Jak będzie swój, to to tak naprawdę będzie co weekend tam jakiś film puszczany, ale to pewnie będzie przyszły rok. A teraz wynajem, to też jest około 6 tysięcy. To też nie jest mało, tak? Przy założeniu, że my jednak kulturalnie trochę zrobiliśmy, więc jakby nie chcemy się też jakby gdzieś tam nadwyręzać, przynajmniej dożynki, które też będą jakby kosztowały.

J. Zmudzińska - Znaczy chodzi o to, że mamy teraz takie bardzo ładne, dobrze zagospodarowane zaplecze, no i szkoda nie wykorzystać w okresie letnim, jak jest dłuższy dzień i wieczory cieplejsze, to można po prostu.

Przewodniczący Rady - Nie widzę więcej zgłoszeń, to ja dołożę od siebie. Zresztą Pan Burmistrz się przywołał, dziury w asfalcie. Droga do Sułaszewa od wysypiska do miejscowości - dziury się coraz większe robią, także prosiłbym o załatwienie.

Zastępca Burmistrza - Ta droga nie została ujęta w tym programie przebudowy dróg, które myśmy wrzucili tam z tego kredytu z prostego powodu. Asfalt, ja rozumiem, że jest dziurawy jak ser szwajcarski, no ale to są kilometry. Tam jest tylko ten odcinek przy wlocie do miejscowości Sułaszewo, do końca.

Przewodniczący Rady - Ale łatanie dziury, bo w tej firmie są one stosunkowo małe.

Zastępca Burmistrza - Ale to jest droga przelotowa, tu słoneczna czeka na załatwienie, na osiedlu, bo nie wiadomo, no tam nie wszystkie te drogi są objęte tą nową nawierzchnią, która ma być, więc tam gdzie ludzie przede wszystkim mieszkają. Ja rozumiem, ale to jest przelotowa droga. Myślę, że nie jedyna związana jakby z tam z dojazdem, a można z innej strony również dojechać, jak ktoś chce jechać. Jeżdżę, wiem, że nie jest ona w stanie idealnym, tylko, że z innej strony też można dojechać.

Przewodniczący Rady - Co nie zmienia, że dziury się robią coraz większe i za chwilę będzie tak jak z powiatówką, że straci nośność.

M. Wysogład - Jak już pan przewodniczący o dziurach, to ja też - Osady Czesławickie, Osady Krakowskie.

Zastępca Burmistrza - A ten Pani słupek, wracając do tego Pani słupka, ja teraz dopiero zrozumiałem jakby intencję wnioskodawczyni. Ten słupek tam, to jest bez sensu. Ja tej Pani tam mogę nawet dwa te słupki wstawić, ale przecież i tak go objadą tam dalej. Więc ja nie wiem, co tam pomaga słupek, bo ja myślałem, że po drugiej stronie jej zależy. No ale przecież po tej stronie, gdzie są garaże, ludzie muszą do garaży dojechać. To co jej daje ten słupek? Bo ja nie rozumiem.

M. Wysogład - Tej Pani chodzi o to, że jak jadą, to oni omijają. Robią z boku dziurę.

Zastępca Burmistrza – Ale i tak ominą.

M. Wysogład - Ale to nie są ci, co jadą do garażu. To są na przykład ci, co jadą do kaplica, bo tą drogą...

Zastępca Burmistrza - No ale i tak ominą, jak będzie jeden czy dwa słupki, bo tam teren to wymaga 20 słupów.

M. Wysogład - No dobrze, to da Pan jeszcze najpierw słupek, a teraz najlepiej była by gotowa, żeby ściągnąć ten zwalniający...

Zastępca Burmistrza - Ja wiem o kogo chodzi, niech pani się dookreśli tak naprawdę, czego ona tak naprawdę chce i oczekuje, no bo raz chce słupek, raz chciała ten próg, teraz progu nie chce.

J. Zmudzińska - Ja jeszcze odnośnie tutaj parkingu przy kościele, ponieważ ja wiem, że to jest parking należący do parafii ale tutaj mieszkańcy zgłaszają taki problem, no nie wiem, może właśnie pan komendant mi jakoś tam odpowie, jak to rozwiązać, żeby nie zastawiali tego wjazdu. Mamy tą budkę, i tam ten wjazd jakoś tak jest teraz tak... No ludzie sobie stają samochodami. Czy można jakoś wyrysować, żeby był ten dojazd do tego parkingu zabezpieczony? No bo to właśnie zgłaszają ci, którzy z tego parkingu korzystają. Jak to zrobić?

Komendant M. Dreger - Jeżeli parking jest, jak gdyby w cudzysłowie - „prywatny”, czyli należy do parafii, nie ma tam znaków i nie odbywa się jakby taki, można powiedzieć, oficjalny ruch pojazdów, to tam nic nie zrobimy. Tak, jak proboszcz sobie wymaluje, tak będzie miał. No nie jesteśmy tu w stanie nic dopomóc, jeżeli nie jest to droga publiczna.

J. Zmudzińska - No no bo tam mamy teraz tam lody, mamy tą budkę, mamy i teraz ten wjazd.

Komendant M. Dreger - Ustawić tą budkę w taki sposób, a nie inny, który no jest do końca tam...

J. Zmudzińska - To znaczy do proboszcza muszę się udać?

Komendant M. Dreger – Zdecydowanie.

5. Zamknięcie posiedzenia.

Przewodniczący Rady poinformował, że wyczerpano wszystkie punkty programu, w związku z czym ogłasza zamknięcie XXV Sesji Rady Miasta i Gminy Margonin w dniu 13 lipca 2026 roku o godzinie 16:10.

Przewodniczący
Rada Miasta i Gminy Margonin

Przygotowała: Otylia Nowak